

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 kwietnia 2013 roku skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bank Spółce Akcyjnej w W. powód – M. N. wniósł o pozbawienie wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) zaopatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 26 sierpnia 2011 roku, sygn. akt I Co 3259/11, w zakresie przysługujących Bankowi dalszych odsetek od należności głównej w kwocie 18.921,37 zł od dnia 10 lipca 2011 roku do dnia zapłaty, których stopa procentowa w stosunku rocznym równa jest czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP, a także o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna w W. (obecnie (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W.) wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2013 roku, w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt I C 634/13, Sąd Rejonowy w Zgierzu oddalił powództwo (punkt 1), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2) oraz odstąpił od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych (punkt 3).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 11 maja 2010 roku pozwany zawarł z będącymi współnikami spółki cywilnej - (...) oraz powodem M. N. umowę kredytu bankowego, na mocy której otrzymali oni kredyt w wysokości 22.714,42 zł. Spłata zobowiązania miała nastąpić w formie 30 rat kapitałowo-odsetkowych. W stosunku do niespłaconej w terminie raty kapitału, Bank miał prawo stosować oprocentowanie określone w „Tabeli oprocentowania środków dla przedsiębiorców w (...) Bank S.A.”, w wysokości obowiązującej dla zadłużenia przeterminowanego. Na dzień zawarcia umowy wysokość oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego wynosiła 20% w skali roku.

Dnia 9 lipca 2011 roku (...) Bank Spółka Akcyjna w W. wystawił przeciwko powodowi bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), w którym wskazano, że zobowiązanie wynika z umowy kredytu nr (...) z dnia 11 maja 2010 roku. Bank wskazał, że dłużnik posiada wymagalne zadłużenie z tytułu umowy, o której mowa wyżej, wynoszące na dzień wystawienia bte 20.066,16 zł, z czego kwota: 18.921,27 zł stanowiła należność główną, 380 zł – opłaty i prowizje, 764,79 zł – odsetki karne naliczone według stopy 20% za okres od dnia 11 maja 2010 roku do dnia 9 lipca 2011 roku. Jednocześnie zaznaczono, że Bankowi od należności głównej w kwocie 18.921,27 zł od dnia 10 lipca 2011 roku do dnia zapłaty przysługują dalsze odsetki, których stopa procentowa w stosunku rocznym równa jest czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP.

W dniu 8 sierpnia 2011 roku pozwany złożył wniosek o nadanie klauzuli wykonalności powyższemu tytułowi egzekucyjnemu, która to klauzula została nadana postanowieniem Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 26 sierpnia 2011 roku.

W dniu 19 października 2011 roku pozwany złożył wniosek o wszczęcie przeciwko powodowi egzekucji na podstawie przedmiotowego tytułu wykonawczego, w toku której, powód wpłacił na konto komornika kwotę około 23.000 zł.

Pismem z dnia 30 października 2012 roku powód wezwał pozwanego do zakończenia postępowania egzekucyjnego podnosząc, iż spłacił kwotę 23.351,37 zł, która pokrywa całość zobowiązania wobec banku wraz z kosztami i kosztami egzekucji, kwestionując jednocześnie zasadność egzekwowania od niego odsetek od należności głównej.

Dnia 1 lipca 2013 roku nastąpiło połączenie (...) Bank S.A. jako spółki przejmowanej z (...) Bankiem (...) S.A. jako spółki przejmującej poprzez przeniesienie całości majątku spółki przejmowanej na spółkę przejmującą ze zmianą firmy spółki przejmującej na (...) Bank (...) S.A.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest bezzasadne. Za podstawę prawną żądania powoda Sąd pierwszej instancji przyjął art. 840 § 1 k.p.c. w zw. z art. 96 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997

roku Prawo bankowe. W ocenie Sądu nie zostały jednak spełnione przesłanki przewidziane przez art. 840 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., które umożliwiałyby pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Odnosząc się do powołanej przez stronę powodową uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2000 roku (III CZP 145/08, Biul. SN 2009/2/7-8) Sąd Rejonowy wskazał, że w jej uzasadnieniu uzależniono dopuszczalność umieszczenia klauzul dotyczących odsetek za opóźnienie w treści bte od postanowień dotyczących tzw. formalnych wymagań bte, przewidzianych w art. 96 ust. 2 Prawa bankowego. Przepis ten wymaga oznaczenia m.in. wysokości zobowiązań dłużnika wraz z odsetkami i terminami płatności i ma zastosowanie do wszystkich rodzajów odsetek, w tym także do odsetek za opóźnienie, których wysokość strony określają w umowie bankowej. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji uznał, że umieszczone w bte odsetki za opóźnienie winny być odpowiednio strukturalnie wyodrębnione z innych pozycji składających się na dług dłużnika i jednocześnie odpowiednio określone, co do wysokości. Określenie wysokości odsetek za opóźnienie jest zaś możliwe wówczas, gdy wskazana została kwota stanowiąca podstawę do ich obliczania, podano odpowiednią stopę procentową oraz okres obliczania odsetek (okres opóźnienia dłużnika). W ten sposób dłużnik banku uzyskuje pełną możliwość zweryfikowania własnego zadłużenia wynikającego z bankowego stosunku obligacyjnego i ujętego w bte. Weryfikacja taka umożliwiła dłużnikowi podjęcie wobec banku odpowiedniej obrony prawnej.

Jeśli nie sposób z góry określić czasu trwania ewentualnego opóźnienia dłużnika, to dla określenia wysokości odsetek za opóźnienie pozostaje wskazanie kwoty stanowiącej podstawę jej obliczania i wskazanie stopy procentowej.

Przedkładając powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy uznał, że sformułowanie w bankowym tytule egzekucyjnym dalszych odsetek po jego wystawieniu jako „czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP” nie może być traktowane jako dowolne i naruszające przepis art. 96 ust. 2 Prawa bankowego. Zdaniem Sądu kwestionowane przez powoda sformułowanie jest precyzyjne i daje podstawę do jednoznacznego ustalenia zarówno przez dłużnika, jak i chociażby komornika prowadzącego na jego podstawie egzekucję, rzeczywistej wysokości zobowiązania. W bte wskazano, bowiem wysokość należności głównej, od której odsetki będą naliczane, okres ich naliczania, zaś stopa procentowa została określona poprzez odwołanie się do regulacji dotyczących odsetek maksymalnych określonych przez ustawodawcę w art. 359 § 2<sup>2</sup> k.c..

Zasadnym jest zatem przyjęcie, że przy formułowaniu kwestionowanego zapisu wierzyciel posłużył się ustawową definicją odsetek maksymalnych. Wysokość zmiennej stopy procentowej tych odsetek jest przy łatwa do ustalenia, wiedza ta jest dostępne powszechna - wysokość stopy kredytu lombardowego określa Rada Polityki Pieniężnej w formie uchwał. Sąd Rejonowy wskazał ponadto, że również stopa odsetek ustawowych jest zmienna, niezależna od wierzyciela, a jednocześnie powszechnie używana dla określania odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia.

Odnosząc się do podnoszonej przez powoda okoliczności spłaty zadłużenia Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie ma ona znaczenia dla rozpoznawanej sprawy, bowiem spłata ta dotyczyła należności objętej przedmiotowym tytułem wykonawczym w części niekwestionowanej przez powoda.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o treść art. 98 k.p.c..

Sąd pierwszej instancji odstąpił nadto od obciążania powoda kosztami sądowymi stosownie do treści art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 k.p.c. z uwagi na jego sytuację majątkową i rodzinną.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł powód zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 96 ust. 1 ustawy Prawo bankowe poprzez jego niezastosowanie;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 316 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego, co miało istotny wpływ na wynik postępowania.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę wyroku w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji M. N. podniósł, że w dacie wydania kwestionowanego tytułu wykonawczego obowiązywała uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2009 roku, w treści której wskazano, że oznaczenie w bankowym tytule egzekucyjnym stopy odsetek za opóźnienie poprzez posłużenie się formułą „czterokrotności stopy kredytu lombardowego” nie spełnia wymagań przewidzianych w art. 96 ust. 2 Prawa bankowego. Pomimo tego, Sąd Rejonowy zignorował treść przywołanej uchwały, opierając swoje twierdzenie na uchwale z wcześniejszej daty, wykazując tym samym nadmierną samodzielność w uzasadnieniu wyroku.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zdaniem strony pozwanej powołana przez powoda uchwała Sądu Najwyższego oraz zarzut jej ignorancji przez Sąd Rejonowy, dotyczyła sytuacji, w której wierzyciel oznaczył w bte stopę odsetek za opóźnienie jedynie poprzez posłużenie się formułą „czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP”, co jednak w niniejszej sprawie nie miało miejsca. W bte wskazano bowiem nie tylko kwotę należności głównej, od której naliczane miały być odsetki, ale także okres ich naliczania oraz sposób ustalania stopy tych odsetek. Brak jest, zatem podstaw do przyjęcia, że kwestionowany zapis uchybia wymogom art. 96 ust. 2 Prawa bankowego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jak również prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ujawnione dowody zostały ocenione z uszanowaniem granic swobody przyznanej organowi orzekającemu, bez jakiegokolwiek naruszenia zasad logiki, czy doświadczenia życiowego. Przedstawione przez Sąd Rejonowy w tej kwestii argumenty oraz tok myślowy zasługują na aprobatę i uznanie Sądu Okręgowego. Taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c..

Podnieść w tym miejscu należy, że choć powód w apelacji zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie mniej poza gołosłownym stwierdzeniem, że Sąd ocenił materiał dowodowy w sposób dowolny a nie swobodny, bliżej nie wskazał na czym naruszenie to miałyby polegać, przy czym co istotne, stan faktyczny sprawy w zakresie mającym istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia, pozostawał pomiędzy stronami bezsporny.

Skarżący nie wskazał również, na czym miałyby polegać naruszenie przepisu art. 232 k.p.c. zgodnie z treścią, którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Powyższy zarzut, zwłaszcza wobec braku jego bliższego uzasadnienia i przy bezsporności stanu faktycznego sprawy pomiędzy stronami również nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów naruszenia prawa procesowego, tj. art. 316 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. przyjąć należy, że i te nie zasługują na uwzględnienie. Skarżący i tym razem nie wskazał, na czym konkretnie polegały uchybienia Sądu pierwszej instancji w powyższym zakresie, poprzestając na gołosłownym powołaniu się na w/w przepisy, co uniemożliwia Sądowi Odwoławczemu merytoryczną ocenę podniesionych zarzutów. Jedynie na marginesie podnieść należy, że Sąd Rejonowy za podstawę wyroku przyjął stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, zaś pisemne motywy rozstrzygnięcia wyjaśniają, z jakich przyczyn Sąd pierwszej instancji zastosował określone przepisy prawa materialnego i w jaki sposób wpłynęły one na treść rozstrzygnięcia, a zatem jakie elementy stanu faktycznego uzasadniały zastosowanie tychże przepisów, samo orzeczenie zaś poddaje się kontroli odwoławczej.

Odnosząc się do podniesionego przez skarżącego zarzutu obrazu prawa materialnego, tj. art. 96 ust. 2 ustawy Prawo bankowe, przyjąć należy, że również ten zarzut jest bezzasadny. Za podstawę wywiedzionego zarzutu apelujący przyjął treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2009 roku, zgodnie z którą, oznaczenie w bankowym tytule egzekucyjnym stopy odsetek za opóźnienie poprzez posłużenie się formułą „czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego” nie spełnia wymagań przewidzianych w art. 96 ust. 2 Prawa bankowego (por. III CZP 145/08, Biul. SN 2009/2/7-8). Nie powielając rozważań prawnych poczynionych przez Sąd Rejonowy, wyłącznie pokrótce wskazać należy, że w judykaturze nie budzi wątpliwości kwestia możliwości umieszczenia w treści bankowego tytułu egzekucyjnego (w skrócie bte) odsetek obejmujących okres opóźnienia dłużnika banku po jego wystawieniu (por. uchwała SN z dnia 26.01.1999 r., III CZP 55/98, OSNC 1999/6/106). Możliwość taka wprost wynika zresztą z treści art. 96 ust. 2 Prawa bankowego. Przepis ten, jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, nie wskazuje przy tym katalogu odsetek, które mogą być wpisane do bte, co daje podstawę do wniosku, że dopuszcza się wpisanie wszelkiego ich rodzaju. Poza sporem pozostaje również kwestia, że odsetki za opóźnienie winny być strukturalnie wyodrębnione z innych pozycji składających się na zadłużenie dłużnika, zaś sam sposób ich naliczenia winien być precyzyjnie przedstawiony przez podanie kwoty, od której są naliczane, stopy procentowej oraz okresu, za który się należą. W ten sposób, jak wskazał Sąd Rejonowy, dłużnik ma pełną możliwość zweryfikowania swojego zadłużenia objętego bte. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób jednak zgodzić się z apelującym, że kwestionowany zapis bte pozostaje w sprzeczności z treścią art. 96 ust. 2 Prawa bankowego. W pierwszej kolejności wskazać należy, że przepis ten jest sformułowany ogólnikowo, jeśli chodzi o zasady określania w treści bte żądania odsetkowego. Jak zaś podniesiono wyżej, żądanie to winno być skonstruowane tak, aby pozwalało na weryfikację istniejącego zadłużenia odsetkowego. W rozpoznawanej sprawie warunki te zostały spełnione. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, pozwany wskazał w bte kwotę należności głównej, od której naliczane mają być odsetki (18.921,37 zł), okres naliczenia odsetek (od dnia 10 lipca 2011 roku do dnia zapłaty) oraz stopę procentową, która została określona poprzez odwołanie się do odsetek maksymalnych zdefiniowanych przez ustawodawcę w art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.. Jako, że w judykaturze nie budzi sporu kwestia, że wymóg określenia odsetek może być zrealizowany poprzez podanie stopy procentowej od świadczenia głównego (por. uchwała SN z dnia 7.07.2000 r., III CZP 27/00, OSNC 2001/1/3), uznać należy, że w omawianym przypadku mamy do czynienia właśnie z taką możliwością, i ciężko jest się doszukiwać w takim rozwiązaniu ryzyka, które mogłoby grozić dłużnikowi (powodowi). Stopa lombardowa, wskazana w ustawowej definicji odsetek umownych, jest wyrażoną liczbowo wielkością, określającą najwyższy poziom oprocentowania kredytów udzielanych przez Bank (...) bankom komercyjnym pod zastaw papierów wartościowych, a zapoznanie się z nią nie stanowi żadnego problemu, zważywszy na fakt jej każdorazowego ogłoszenia przez Radę Polityki Pieniężnej. W tym miejscu przytoczyć należy uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1995 roku (por. III CZP 76/95, OSNC 1995/11/155), w uzasadnieniu której wyrażono pogląd, że „współczesny poziom wykształcenia i łatwość, dzięki istniejącym urządzeniom technicznym, dokonywania obliczeń symulujących, sprawiają, że obecnie dłużnicy przeważnie są w stanie obliczyć wysokość obciążającego ich zobowiązania, gdy obejmuje ono odsetki za opóźnienie od zaległych odsetek”. Skoro zatem wykonanie obiektywnie nieskomplikowanej operacji matematycznej w pełni pozwala na zweryfikowanie wysokości zadłużenia wynikającego z bte, w ocenie Sądu Okręgowego, nie można podzielić poglądu apelującego, że takie określenie dalszych odsetek po wystawieniu bte narusza przepis art. 96 ust. 2 ustawy Prawo bankowe. Należy zgodzić się z poglądem wyrażonym w krytycznej głosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2009 roku (III CZP 145/08), że sformułowana od strony leksykalnej treść bte ma znaczenie drugorzędne, jeśli tylko jej sens jest klarowny i nie następuje problemów interpretacyjnych. Nie znajduje, bowiem zrozumienia sytuacja, w której bank podający dokładnie wysokość stopy lombardowej w określonych przedziałach czasowych w odniesieniu do żądanych odsetek czyni zadość wymogom Prawa bankowego, zaś bank posługujący się skrótową formułą „czterokrotności...”, gdzie tylko wystarczy podstawić gotowe liczby, mnożąc je przez cztery, wymagań tych już nie spełnia (por. M. Grzesik, M. Kowalik, Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2009 r. (III CZP 145/08), Transformacje Prawa Prywatnego, 2/2010). Podniesienia wymaga przy tym, że jak słusznie spostrzegł Sąd Rejonowy, miernik odsetek ustawowych również jest zmienny, jego wysokość może ulegać stałej zmianie, co powoduje, że wielkość roszczenia z tego tytułu w przyszłości nie jest znana, a mimo to, formuła „stopy odsetek

ustawowych” jest powszechnie używana do określenia odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Kończąc rozważania w zakresie omawianego zarzutu prawa materialnego podkreślić należy, że w uchwale z dnia 11 września 2014 roku (por. III CZP 53/14, niepublik.) Sąd Najwyższy jednoznacznie uznał, że dopuszczalne jest orzeczenie o odsetkach za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas opóźnienia, także wtedy, gdy wysokość odsetek została określona na podstawie stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

Mając na uwadze powyższe, uznając apelację za bezzasadną, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda, którego apelację oddalono w całości, na rzecz pozwanego kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Wysokość tych kosztów wynika z § 6 pkt 4 i § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).